

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 15 Sierpnia v. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ukazy Rządzącego Senatu.

Względem dostawiania wiadomości z urzędów gubernialnych do Ministerjum Skarbu, o będących u nich summach

Wedle Ukazu JEJEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słu hali przedstawienia Ministra Skarbu, w którym wyraża: że S. Petersburski Wojenny Jeneral-Gubernator przesłał do niego raport, podany mu od Zarządzającego jego kancelaryą, Radcy Stanu *Chmielnickiego*, o różnych prywatnych summach, które się zebrały w tutejszych miejscach sądowych. Z tego raportu okazuje się, że w samym 3cim Departamencie sanktpetersburskiego Magistratu takich pieniędzy, tak w gotowiznie, jako i w biletach Pożyczkowego Banku z procentami, zebrało się do 1814 r. więcej 342 tysięcy rubli. Summa ta zebrała się z małych prywatnych uzyskań, dla odebrania których nikt nie przybywa, i z procentowych pieniędzy, narosłych w ciągu wielu lat od różnych prywatnych kapitałów, składanych w sprawach cywilnych, dla zabezpieczenia i zadosyć uczynienia prywatnych poszukiwań, zasłużonych przez dłużników, którzy zostawali na wykupie, i za przenos spraw do wyższych instancji. A ponieważ podług zaprowadzonego przez byłych urzędników porządku, wszystkie składane kapitały zwyczajnie odsyłane były dla przrostu przez procenta do Pożyczkowego Banku Państwa, bez wyrażenia w sprawach i ciągach, czyje są mianowicie, lub do kogo należą, a tym czasem, mający prawo na ich odebranie, zapakajani byli innemi pieniędzmi, które później weszły; tak tedy po upłynieniu długiego czasu nie ma żadnego środka do odkrycia, od jakich mianowicie kapitałów te procenta narosły. Po pilnem rozpatrzeniu tego wszystkiego, i porównaniu z innemi wiadomościami, okazało się: *naprzód*, że podobne mniej lub więcej znaczne summy, znajdują się i w innych gubernialnych sądowych miejscach. *Potwórze*, że prywatne kapitały, dla odebrania których wciągu dziesięciu lat nikt nie jawi się, podług istniejącego prawa o dawności, powinny należeć do skarbu. *Potrzącie*, że równym sposobem procentowe wyżej wspomnionego rodzaju pieniądze, jako niewiadomo do kogo należą, mają być obrócone do skarbu. *Poczwarcie*, że z obrócenia na dochód Kassy Państwa podobnych summ, zebranych po sądowych miejscach w Państwie, mogłoby nastąpić znaczne dla niego zasilenie. *Popiąte*, że za bliższem rozpatrzeniem takowych pieniędzy, zachowujących się w gubernialnych sądowych miejscach, mogą odkryć się i inne summy, równym sposobem do dochodu skarbu należące. *Poszóstę*, że nawet były przykłady, iż mianowicie skarbowe pieniądze, wchodzące dla niewyrozumienia lub innych przyczyn do gubernialnych sądowych miejsc, zostawały w nich przez czas długi. *I posiadnie*, że w ogólności rzecz ta potrzebuje lepszego urządzenia, dla zaradzenia nieporządkowi i samey sposobności do naduzycia, co się już i rzeczywiście zdarzało. Z tych wszystkich uwag i wskazywań, z protokołu Komitetu Skarbu, tenże Minister Skarbu za obowiązek poczytał prosić N a y w y ż s z e go rozkazu, o zalecenie przez Rządzący Senat

wszystkim gubernialnym sądowym miejscom w Państwie względem dostawiania do P. Ministra Skarbu, nie później jak do dnia 1 septembra terażniejszego roku, jasnych, zupełnych i szczegółowych wiadomości, podług ułożoney przezeń formy, o summach, będących tak u nich, jako i we wszystkich podwładnych im w gubernii miejscach, w gotowiznie i w biletach Pożyczkowego Banku, Rady Opiekuńczej i Izby Powszechney Opieki, z wyrażeniem, kiedy mianowicie, z jakiej sprawy te pieniądze weszły i do kogo należą, z tem, iżby za odebraniem takich wiadomości, tenże P. Minister Skarbu mógł się porozumieć z Ministrami Sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, dla postanowienia tak o będących teraz summach, jako i na czas następny, potrzebnych rozporządzeń i prawideł. Na przełożeniu o tym projekcie nastąpiło w dniu 1 przeszłego miesiąca marca N a y w y ż s z e JEJEGO CESARSKIEY MOŚCI potwierdzenie przez napisanie: „*Ma być podług tego.*“ Tenże P. Minister Skarbu, doniosłszy o tey N a y w y ż s z e y woli Rządzącemu Senatowi, dla doprowadzenia jej do należytego wykonania, i przesyłając ułożoną przez P. Ministra Skarbu formę, dodaje, że przesyłanie wiadomości wyżej wzmiankowanych zupełnych od Izby Skarbowych, byłoby mniej potrzebnem, gdyż wszystkie, wchodzące do ich zawadywania summy, i bez tego wymieniają się w pewnoczasowych wiadomościach, przesyłanych przez nie do Ministerjum Skarbu, które robi w swoim czasie potrzebne o nich rozporządzenie; a zatem potrzeba zalecić względem wypełnienia wspomnionego N a y w y ż s z e go rozkazu tylko dalszym gubernialnym sądowym miejscom, a Izdom Skarbowym na takie tylko zdarzenia, jeśliby w nich nad spodziewanie, były jakiegokolwiek osobne pieniądze, o których nie donosi się Ministerjum Skarbu. R o z k a z a l i: Dla wypełnienia wyżej wspomnionego N a y w y ż s z e go rozkazu, wszystkim Rządom gubernialnym i obwodowym, także wojskowej kancelaryi wojska dońskiego, również i wszystkim Izdom Skarbowym i ekspedycjom zalecić, iżby one nie później jak do dnia 1 septembra t. r., nadesłały do Ministerjum Skarbu, podług ułożoney przez nie formy, wiadomości o summach, będących tak u nich, jako i we wszystkich podwładnych im gubernii miejscach, z zupełnem objęciem w przedstawieniu P. Ministra Skarbu wskazanych szczegółów. I o tem z przesłaniem wspomnionych form posłać Ukazy, i również przez Ukazy z przyłączeniem tychże form dać wiedzieć wszystkim sądowym miejscom, oraz uwiadomić PP. Ministra Skarbu i Zarządzającego Ministerjum spraw wewnętrznych. Dnia 28 kwietnia 1824 r. (Z 1go Departamentu).

O utrzymywaniu zwyczajney dotąd korespondencyi w rzeczy nakładania zaprzeczeń na majątki nadal do osobnego rozkazu.

Rządzącemu Senatowi P. Ober-Prokurator i kawaler przekładał, że wroniecki gubernialny Prokurator, mając od P. Ministra Sprawiedliwości zalecenie, postrzegać nad biegiem nowo-zaprowadzonego porządku, względem nakładania i zdeymowania zaprzeczeń na majątki, przesłał do niego kopią z protokołu tameczney Izby Cywilney, z którego c-

kazuje się: że Departament 2gi witebskiego głównego sądu i inne sądowe miejsca, w których przynajmniej akta wieczyste, komunikowały tey Izbie, że dawniejszy porządek nakładania i zdejmowania zaprzeczeń, na osnowie Naywyżey potwierdzonego pod d. 28 grudnia 1821 r., Opinii Rady Państwa, trwał tylko do końca 1822 r.; a od początku 1823 r. powinny bydź zachowywane prawidłą, ustanowioną w pomienionym prawie, dla czego i żądają na przyszłość rozporządzać się w tey rzeczy za pośrednictwem senackiey typografii; lecz woronezka cywilna Izba, rozważając, że dawniejszy porządek nakładania i zdejmowania zaprzeczeń, powinien utrzymywać się na przyszłość do wydania o jego zaprzestaniu osobnego rozkazu, postanowiła przedstawić o tem na rozwiązanie do Rządzącego Senatu. Tenże P. Ober-Prokurator i kawaler takową kopią z protokołu woronezkiej cywilney Izby złożył, w skutek danego mu od P. Ministra Sprawiedliwości zalecenia, na rozwiązanie Rządzącemu Senatowi, z tém, iż gdy okoliczność z raportu nowgorodskiej cywilney Izby rozwiązana już została tym sposobem, że utrzymująca się dotąd korespondencya względem nakładania zaprzeczeń, podług dawniejszego porządku, powinna trwać nadal do osobnego rozkazu, azali tedy nie podoba się Rządzącemu Senatowi, na tey osnowie rozwiązać i terażniejsze zdarczenie; ażeby na przyszłość nie mogło wyniknąć w sądownictwach niewyrozumienie tey rzeczy, a ztąd następować nieakuratność w nakładaniu zaprzeczeń; zatem dać wiedzieć o takowem rozwiązaniu po całym Państwie. I podług Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI Rządzący Senat, Rozkazał: W Naywyżey potwierdzoney d. 28 grudnia 1821 r. Opinii Rady Państwa o nowym porządku w nakładaniu i zdejmowaniu zaprzeczeń na majątki nieruchomości, w następujących punktach postanowiono: 1) Wszystkie te miejsca, gdzie wypadła potrzeba nałożyć na majątek zaprzeczenie, rozwiązanie, lub okaże się odmiana takiego właściciela, na którego majątku liczy się zaprzeczenie, obowiązane są o tém dawać wiedzieć do senackiey typografii, za pośrednictwem Rządu gubernialnego. 2) Typografia, zebrawszy odezwy utrzymywane przez nią od rozmaitych miejsc przez Rządy gubernialne w powyższym przedmiocie, drukuje je raz w tydzień na udzielnych arkuszach w kształcie objawień i rozsyła do wszystkich miejsc, gdzie podług prawa przynajmniej się wieczyste akta. 3) To postanowienie powinno zacząć swoje wykonanie od dnia 1 stycznia 1822 r. 4) Z wprowadzeniem tego urzędzenia, porządek komunikowania się między urzędami i sądami miejscami, w rzeczy zaprzeczeń i rozwiązań na majątki, również i utrzymywanie ciąg zaprzeczeń i rozwiązań, powinny zostać w swojej mocy, stosownie do będących teraz w tym przedmiocie praw i Ukazów do końca 1822 roku. I 5) Ministerium Sprawiedliwości, w ciągu 1822 roku, przekonawszy się o szybkości i dostateczności we wszystkich względach nowego sposobu ogłoszeń o zaprzeczeniach i rozwiązaniach przedstawi przy końcu 1822 r. o zaprzestaniu teraz trwającego porządku. Przez takowe zaprzestanie, senackie ogłoszenia staną się jedynym środkiem wiadomości o nałożeniu i zdjęciu wszelkiego rodzaju zaprzeczeń, również jak jedynym źródłem wszystkich sprawek, od 1822 r. w tych rzeczach zdarzyć się mogących. Prócz tego w rozestanych wszędzie przy Ukazach Rządzącego Senatu pod d. 27 marca 1822 r., razem z tą Opinią Rady Państwa, prawideł dla trzymania się w nakładaniu zaprzeczeń, w 9 punkcie wyrażono: samo z siebie wypada, że w punkcie 8 wspomnioney Opinii Rady Państwa teraz existujący porządek komunikowania się między urzędami i sądami miejscami, w rzeczy zaprzeczeń i rozwiązań na majątki, również utrzymywanie ciąg zaprzeczeń i rozwiązań, pozostaje w dawniejszej mocy na przyszłość do osobnego rozkazu. Lecz ponieważ takowy rozkaz jeszcze nie nastąpił, więc stosownie do przełożenia P. Ober-Prokurora i kawalera, tak woronezkiej cywilney Izbie, jako i

innym Izbom cywilnym i równym z nimi urzędem gubernij uprzywilejowanych, oraz wszystkim Rządom gubernialnym dać wiedzieć, że utrzymywanie zwyczajney dotąd korespondencyi, w rzeczy nakładania i zdejmowania zaprzeczeń, podług dawnego porządku ma się utrzymywać nadal do osobnego rozkazu. O czem postać Ukazy, i również przez Ukazy uwiadomić PP. Ministrów, wojennych Jenerał-Gubernatorów, wojennych Gubernatorów zarządzających częścią cywilną, Jenerał-Gubernatorów, Cywilnych Gubernatorów i Naczelników miast, a także Kryminalnych i Skarbowych Izb do Najswiętszego zaś Rządzącego Synodu, do Departamentów Moskiewskich i tutejszych Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 31 maja 1824 roku. (Z 1go Departamentu).

ANGLIA.

Londyn d. 30 lipca.

(z Gazety le Conservateur Impartial.)

Gazeta, le Courier, w powtórnym wydaniu datowanym o trzeciej godzinie po południu, ogłasza wielkimi literami porażkę rojalistów peruwiańskich, przez Boliwara.

Na wstępie wyznaje dosyć szczerze, że ta wielka nowina nie ma innego zaręczenia, oprócz listu, pisanego z Guayaquil pod d. 27 maja, i przesłanego do jednego domu handlowego w Filadelfii. Wyż rzezony list posłany był do Nowego Yorku z Nowego Yorku do Liverpool; a z Liverpool do Londynu.

Niemamy żadnego powodu powątpiewać o autentyczności tego dokumentu, powiada gazeta Courier, która nie uznaje za autentyczne depeszy urzędowych, ogłoszonych przez dwór hispański. Lecz, dodaje: trzeba wyznać, iż oprócz tego dokumentu, nie mamy żadney wiadomości o ważnym wypadku, który ogłaszamy.

Oto tymczasowie wyjątek tego bezimiennego listu (zamienionego w dokument przez adwokatów powstańców).

„Bryg Tres Hermanos, przybyły z Payta do Guayaquil, przywiózł listy z dnia 22, zawierające pożądane potwierdzenie walki w Peru, przez zastąpienie z Limy rojalistów d. 10 maja (1).

„Nieotrzymaliśmy jeszcze wiadomości o szczegółach tego wypadku; ale donoszę WP. o tém, o wiem. Zdaje się, że oswobodziciel Bolivar, który miał główną swą kwaterę w Truxillo, po zdobyciu Limy i Callao przez rojalistów (2), widząc bezskuteczne układy swójego agenta Verindona, chciał uczynić ieden z takich kroków, które często zadziwiają jego nieprzyjaciół. Dowiedziawszy się, iż jenerałowie hiszpańscy Canterac i Vallejos posunęli się brzegiem Pachacama do Yca, zostawując Limę pod strażą jenerała Moneta i zdraycy Torro Tagle (3).

Oswobodziciel, który zdaje się, że tę chwilę przed widział, posłał 4,000 ludzi dwoma oddziałami do zajęcia pozycyi na brzegu wschodnim Santa. Sam zaś cofnął się ku Carma. Ten obrót zdaje się, że zmusił jenerałów rojalistowskich do pesunięcia się ku południowi Guarmey udając, że chcą do Truxillo. Mieli 6,000 ludzi: Bolivar wyszedł na przeciwko nich w 7,000 ludzi. Spotkał ich d. 6 w Carma, i rozprawa walna rozpoczęła się. Zobowiazani bili się z niepodobną do wiary zaciętością

- (1) Potwierdzenie wypadku, o którym pierwszy raz jest mowa. Wojna skończona jedynym razem przez zupełne wygnanie hiszpanów, w chwili, w której gazety samychże rewolucyonistów, jak naprzykład Buenos-ayreskie, napełnione są ich zwycięstwami (L'Étoile).
- (2) Oto więc gazeta le Courier, zmuszona jest potwierdzić dzisiaj sama zdobycie Limy przez rojalistów i ucieczkę Boliwara do Truxillo. dwa wypadki, którym wczora zaprzeczano (Idem).
- (3) Były prezydent byłey rzeczypospolitey peruwiańskiej, opuścił chorągwie Bolivara, przeszedł pod chorągwie królewskie. (Idem).

Canterac został mocno raniony: wojsko jego to postrzegłszy, rzuciło się wnet do ucieczki w największym nieładzie; lecz przybywszy do *Guarmey*, to wojsko spotkało oddział, któremu oswobodziciel kazał tam przeprowadzić się przez most *Huacas*. Na ówczas, wyjąwszy 700 ludzi, którzy się uratowali z jenerałem *Rodil*, wojsko królewskie nie widziało dla siebie lepszego środka, jak poddanie się. Oswobodziciel, nie byłby zadowolony, gdyby 700 ludzi z *Rodilem* umknęło: puścił się w pogoń aż do *Limy*, dokąd on z niemi wszedł d. 10go maja.

„Szczątki wojska hiszpańskiego (4), pociągnięły ku *Kordylierom*. Twierdza *Callao* oświadczyła d. 28 kapitulacją pod pewnymi warunkami, o które układają się teraz (5).

Otrzymał d. 27 gazety z *Nowego Yorku*, są z dnia 2 tego miesiąca. Czytamy w nich następujący wyjątek z listu pisanego z *Guayaquil* d. 18 marca, przez kapitana amerykańskiego:

Zostawiłem, wyrażono w nim, *Limę* w ręku hiszpanów. Panowała tam zupełna spokojność: własność szanowano, i nie słychać o żadnych bezprawnościach. Jakie dalsze będą następstwa tego wypadku? Trudno przewidzieć. Wojsko hiszpańskie jest ogromne. Jeżeli *Bolívar* będzie miał czasu na ściąganie wojsk z *Venezueli*, będzie mógł odzyskać korzyści, ale jeżeli wojsko hiszpańskie, pocznie na niego mocno nacierać, przed nadejściem posiłków, zmuszony zostanie do odwrotu.”

Wiadomości z *Pobrzeżów Afryki*, dochodzące, coraz są smutniejsze. Fantisowie, którzy byli na żołdzie angielskim, nagle opuścili chorągwie. Aszanteyczykowie przez to podwoili swe siły.

Londyn dnia 31 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W *Portugalii* panuje spokojność. Mówią, że wojsko i rojalści są nawzajem przeciwni w sprawie: wojska angielskiego.

Donoszą pod datą 12 lipca z *Lisbony*, że Król *Jmé* portugalski kazał wydać okręt, zatrzymany przez wielkorządcę wysp azorskich w tenczas, gdy w *Brezylji* powstanie wybuchnęło.

Kupcy nasi z niemałym podziwieniem się podziwieniem, że francuzi znacznie większe korzyści mają sobie nad innych w *Hawannie* dozwolone: bo gdy anglicy i kupcy innych narodów po 22 procentów cła opłacają, francuzom takowe na 6 procentów niżono. Jeżeli rząd angielski nie wda się za swemi kupcami, znaczna ztąd dla kraju strata wyniknąć musi.

Mieszkańcy *Montevideo* zostali wezwani do oświadczenia: czyli życzą sobie przyjąć konstytucyą przez Cesarza nadaną, lecz zdaje się, iż na to wezwanie nie dali oświadczenia; na rogu bowiem ulic w *Montevideo* czytać można obwieszczenie tamtejszego magistratu pod d. 28 kwietnia wydane: „Rada municypalna wezwawszy urzędowie mieszkańców, aby zebrał się na ratusz celem dania wolnego *votum* względem ofiarowanej im przez Cesarza *Brezyljskiego* konstytucy; przekonała się z niemałym podziwieniem, że tylko bardzo mała liczba uczyniła zadość zrobionemu wezwaniu, dla czego oświadcza tym, co się niestawili, że ich nieobecność, jako nieposłuszeństwo uważaną będzie.”

(4) Jakie szczątki? Według wyrachowania sławnego listu, wszyscy legli na placu lub poszli w niewolę. Otoż negocyant znajdujący się bardzo źle na pisaniu biuletynów, a nawet i na geografii, gdyż *Hiszpani* mieli *Cordyliery* przed sobą. (*Idem*).

(5) Wcaley tej bezgraninie jeden tylko punkt zasługuje na uwagę, na co i nowiniarz beziemienny zgadza się, że *Bolívar*, umknął aż do *Truxillo*, i że ztąd przedsięwziął znowu działać zaczepnie; lecz na tenże czas właśnie depesze ogłoszone przez dwór madrycki umieszczają bitwę pod *Usquil*, gdzie oswobodziciel na głowę został pobity. (*Idem*).

Teraz na każdym okręcie do *Nowey Hollandy* idącym, posyłają owce hiszpańskie i saskie, hodowanie bowiem owiec wełny cieńkiej idzie tam jak naysympliczniej.

Odbrane listy z *St. Domingo* zapewniają, iż rząd tamtejszy niewątpi bynajmniej o uznaniu niepodległości ze strony rządu francuzkiego. Już bardzo znaczna summa jest wgotowiznie przysposobioną na okupienie takowego przyznania; lecz z drugiey strony jest także wielka gotowość do odporu i obrony, na przypadek napadu z *Europy*.

Gazeta *Kuryer* utrzymuje, że *Hiszpania*, pomimo wszelkich wysiłków swoich, nie zdoła już przywrócić w *Ameryce* południowej panowania swego. Dziś, rzeczy są na tym stopniu, iż nawet potęga 20 do 30 tysięcy tamże posłana, nieby niewskórała.

Północne prowincye *Brezylji*, podobnie jak *Fernambuco*, przedsięwzięły zaprowadzić u siebie rząd republikański; lecz wynikające ztąd zamieszki i niespokojności nie są tak znaczne, aby handel tamowały. To co w tej mierze kupcy angielscy donoszą, którzy w tamtych okolicach cały handel na swoją przeciagnęli stronę, nie jest prawdziwym, ażeby innych handlujących przesadzonemi nowinami do udania się w tamte strony odstraszyć. Jakkolwiek bądź, byłoby to dla *Brezylji* prawdziwym niezczęściem, gdyby pojedynczym prowincyom odstrychnąć się udało; lecz trzeba się spodziewać, iż Cesarz, którego potęga coraz więcej wzrasta, zdoła utrzymać burzliwych w porządku i posłuszeństwie. Całe północne pobrzeże od *Grão Para* do przylądka *s. Rocha* da się do porządku łatwo przywieść: bo niejest dosyć zaludnione, a jeżeli nie użyto tam żadnych, jeszcze środków, to zapewne dla tego tylko, żeby mieszkańców z *Fernambuco* nierozjątrząć.

HISZPANJA.

Madryt dnia 30 lipca.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Dnia 14 zawinęły do portu w *Kadyzie* dwie hiszpańskie fregaty, *San Fernando* i *Vigorena*, które we 30 dniach z *Hawanny* żeglując odprawiały. Obiedwie mają bogate ładunki kawy, cukru i kakao. Po drodze spotkały fregatę *Sabina* uganianą się za okrętem korsarskim na kanale *Bahama*. Dyktator meksykański *Brawo*, oczekuje jeszcze nad brzegami na przybycie *Iturbidego*, lecz dla braku pieniędzy, nic na korzyść jego przedsięwziąć nie może.

Więcey 900 konskrypcyonistów zbiegło z *Badajoz* do *Portugalii*, gdzie dobre znaleźli przyjęcie. Podobne wypadki mają zawsze miejsce, i lekroć o wybieraniu rekruta jest mowa. Junta wojskowa zbiera się teraz codziennie u *Xięcia Infantado* prezesa swego. Tak długo póki 40 tysięczne wojsko urządzone nie zostanie, milicye prowincjonalne staną garnizonem w różnych miastach *Hiszpanii*, a nawet i w *Kadyzie*. W *Cipodad-Real* założono szkołę wojskową.

Wokólniku najwyższej rady wojenney, tyczącym się konskrypcy, wyrażono: szlachcic, który los wyciągnie, może się wykupić dając 15 tysięcy realów. Dawniej dawali po 20 tysięcy realów. Byli oficerowie wojska królewskiego, jeżeli padnie los na nich, mogą bydź zastąpieni z numeru następującego. Podoficerowie, kaprale i żołnierze, którzy walczyli przeciw rojalistom lub ich sprzymierzeńcom zostają w domach pod dozorem policyjnym. Milicye dymisyonowane utracają żołd i służące im przywileje.

Od granic hiszpańskich dnia 1 sierpnia:

(z teyże gazety.)

Wielkorządca *Katalonii* wydał surowy zakaz noszenia czapek, *Cacuca* zwanych, których liberałści używali.

Rozeszła się tu pogłoska, iż pod *Mahon* wdziano flotę angielską 5 do 4 tysięcy wojska wiozącą. Z powodu tej pogłoski wysłano okręt z *Barcelony*, ażeby się o rzeczywistości tego przekonał.

Mówią, że poseł hiszpański przy dworze hisbońskim, Xiąże *Villa Hermosa*, popadł w nieładkę u dworu swego.

Dziennik *Gwiazda* utrzymuje, że rewolucya w Ameryce południowej jest bliską ukończenia, i że najwięcej kiedy 4 lub 5 lat trzeba, aby się jej rany zagoiły. Kray stanął u szczytu pomyślności swojej.

(z *Gaz Warsz.*) Gazeta tutejsza z dnia 25 b. m. umieściła następujący artykuł: „Gdy Król Jmé, Pan nasz, dowiedział się o układach rozpoczętych w różnych miejscach posiadłości jego południowo-amerykańskich przez osoby, które się mienia upoważnionemi od rządu konstytucyjnego, do układania się o pokoy z powstańcami w tych prowincjach, i gdy nadto Król Jmé powziął wiadomość, że w tych układach usiłują przyjąć za główną zasadę, iż rząd hiszpański skłania się do uznania niepodległości owych krajów; przeto świeżo wydany dekret Królewski uznaje za nieważne i niebyłe pełnomocnictwo mniemanych negocyatorów w Ameryce, tudzież wszystkie na mocy jego już zawarte lub też jeszcze zawrzeć się mające układy, ile są przeciwne prawom korony hiszpańskiej i szczęśliwie przywróconey władzy monarchicznej. Rozkazuje nadto Król Jmé wspomnianym sprawującym interessa, aby niezwłocznie zaniechali czynności swoich i do Hiszpanii powrócili.

FRANCYA.

Paryż, dnia 7 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego.*)

Minister spraw wewnętrznych podał do publiczney wiadomości nowe urządzenie dworu madyryckiego, z daty 28 z. m., dozwalając wolnego do wszystkich portów hiszpańskich dowozu zboża, leguminy, mąki i nasienia, za opłatą tylko 2 procentów, i z dopełnieniem takich tylko formalności, jakie dla okrętów hiszpańskich są przepisane.

Od dni trzech, posłowie austriacki, rossyjski i pruski miewają z sobą konferencye.

P. *Gambart* dyrektor obserwatoryum astronomicznego w Marsylii, donosił: że dnia 27 odkrył niedaleko *Herkulesa*, nowego, lecz bardzo małego kometę.

Król wirtemberski ofiarował dowódcy portu w Marsylii, P. *Estroüpan*, pierścień brylantowy, a woznicom, którzy go do portu *Dieudonné* powozili, 500 fr.

Wyszły tu z druku: Pamiętniki tajne i powszechne nieszczęścia, oraz śmierci Królowey francuzkiej *Maryi Antoniny*, przez Pana *Lafont d'Aussonne*.

Pod tytułem „Jedyny sposób pogodzenia” wydał Pan *Guy de Nissau* pisemko, w którym rozwiązując pytanie: jakim sposobem wynagrodzeni bydź mają emigranci? radzi: aby każdy posiadacz dóbr narodowych, opłacał przez lat 5, w dziesięciu równych terminach, dziesiątą część wartości posiadanej ziemi z procentami, oprócz tego złożył pewną opłatę, za którą pozwolenie dziedzictwa uzyska; z drugiej strony emigranci i byli właściciele dóbr zrobią sądowe oświadczenie, że żadney do tych dóbr niemają preteńsy, a dopiero otrzymają wynagrodzenie. Gazeta *Konstytucjonista*, czyniąc uwagi nad tym pisemkiem, nazywa go jabłkiem niezgody.

Eskaadra francuzka pod dowództwem vice-admirała *Duperré* wplynęła dnia 24 lipca do portu kadyxskiego.

P. *Tisso* wyda niebawnie pamiętniki historyczne i wojskowe *Kornota*.

Konstytucjonista udziela następującą wiadomość o układach z powstańcami Haiti, które jako dalekie jeszcze ukończenia uważa. Żądają oni nasamprzód bezwarunkowego uznania niepodległości Haiti, i oświadczenia, iż dopiero będą pełnomocnemi do zapewnienia Francyi summ pieniężnych, korzyści handlowych i wynagrodzeń dla byłych osadników Haiti. Rząd francuzki zaś nie chce nie słyszeć o niepodległości, lecz za to z drugiej strony

przedstawia bardzo korzystne warunki, które bydź mają następujące: 1) Zniesienie niewoli na wieczne czasy; 2) mieszkańcy Haiti używać będą tych samych praw politycznych i obywatelskich co i francuzi; 3) wojsko Haiti zostanie na terażniey stopie, i równych zaszczytów z wojskiem francuzkiem używać będzie; 4) wojsko europejskie nie może bydź użytém na wyspie *St. Domingo*, ani wojsko krajowe poza granicami tej wyspy; 5) prezydent i wszyscy inni urzędnicy pozostają na miejscu w urzędach i godnościach, jakie posiadają; 6) żaden z dawniejszych kolonistów nie będzie mógł powrócić na *St. Domingo*, niezłożywszy wrzód formalnego oświadczenia, że istniejącym poddaje się prawom; 7) terażniejszy prezydent (jen. *Boyer*) będzie wielkorządcą wyspy, następców jego mianować będzie Król, ze trzech przez senat haitański przedstawicij mających kandydatów; 8) porty zostają podług istniejących teraz przepisów wolne dla zagranicznych okrętów, i tylko senat, na wniosek wielkorządcy mocen jest czynić w tém odmiann; 9) Religia katolicka jest religią panującą; 10) ustawę konstytucyjną ułoży senat łącznie z kommissarzami królewskimi, i przedstawia ją Królowi do zatwierdzenia, która i następnie jego obowiązująca będzie.

Rossini przywiozł z sobą z Anglii 520,000 zł. pol. nielicząc w to różnych kosztownych podarunków. Na zapewnienie, że ukończy w oznaczonym czasie muzykę do opery, której się podjął, musiał stawić 50,000 fr. kaucyi.

Pana *Ouvrard*, jeneralnego liweranta armii francuzkiej, chciano w tych dniach w więzieniu sądowém osadzić, za niezapłacenie summy 300 milionów fr., na którą wexle wystawił.

Z *Tangeru* donoszą, iż gdy Pan *Soudeau*, jeneralny konsul nasz podawał Cesarzowi i marokańskiemu ponowiony traktat między Francją i państwem marokańskiem, został przyjęty z taką okazalosią jakiej dotąd jeszcze nie było przykłady.

Przed kilką dniami zdziwiono się tu, gdy same działa bez lawet na prostych wozach wieziono. Teraz wiemy iż baron *Damos*, minister wojny, kazał je przewieźć do domu inwalidów. Wszystkie są lane za rządu *Ludwika XIV* i mają zastąpić te, z których dotąd podczas wielkich uroczystości narodowych strzəlano.

Nowo mianowani ministrowi spraw zagranicznych, wojny i potęgi morskiej, tudzież jeneralni dyrektorowie poczt, ceł i stępla, przedstawieni Królowi Jmci w *St. Cloud* przez Hrabiego *Villele*, wykonali zwyczajną przysięgę.

Jeneral porucznik *O'Connor* nieg zmarłego *Condorceta* ogłosił, iż tak zwane *Pamiętniki Condorceta* które wyszły z druku u *Posithu*, nie słusznie mają ten napis; rękopisma bowiem *Condorceta* składają się tylko z 25 biletów i 6 listów, które wszystkie prawie są bez daty i podpisu a najwięcej 34 stronie zayować mogą, gdy tym czasem wydane pamiętniki mają 2 tomy i 709 stronie. Użyto więc nazwiska *Condorceta* do spekulacyi ziegarskiej.

Słychać, iż naradzania się względem interesów wyspy *St. Domingo*, odbywają się gorliwie ze strony francuzkiej przez Pana *Esmangart*, a ze strony rządu tej wyspy, przez deputowanych prezydenta *Boyer*. Prezydent *Boyer* ofiaruje (jak słychać) Francyi 80 milionów i wynagrodzenie właścicielom plantacyi, oraz wielkie korzyści handlowe, jeśliby chciała uznać niepodległość tej wyspy.

TURCJA.

Od granic tureckich dnia 19 lipca.

(z *gaz. Oester Beobach.*)

Potwierdza się wiadomość, o wzięciu *Ipsary* przez turków. Wyspa ta, (podług doniesienia niemieckiej powszechney gazety) została zdobytą po dzielnym odporze, w którym nawet kobiety były czynnemi. Nawęcey do tego wypadku przyłożyło się, iż albańczykowie, którym straż ko biet polecono, w nocy przed uderzeniem turków

DODATEK.

Wilno dnia 15 Sierpnia r. s. 1824 Roku.

TURCYA.

zagwoździli działa, a potem popłynęli do turków. Mimo tej zdrady, dawano nazajutrz rano turkom odpor z rozpaczą, który się zakończył na zupełnym wytepieniu mieszkańców. Niektórzy podają stratę turków do 15,000 ludzi. Mała liczba pozostałych kobiet i dzieci zaprowadzono w niewolę do Azyi. O ipsaryczykach nie już nie słychać. Grecy w Stambule są przejęci mocnym uczuciem smutku. Głos ten poczytują za stanowczy, a skutki jego za znaczniejsze, aniżeli się zdawać może. Lękają się o wyspę *Samos*, dokąd niektórzy ipsaryczykowie schronili się. Wypadek ten może mieć niejaki wpływ na postanowienie Dywanu we względnie dyplomatycznym.

Z *Negreponu* donoszą o zdobyciu *Aten* przez turków: co jednak zdaje się potrzebować potwierdzenia.

Dnia 20. Zewsząd nadchodzą wiadomości o zdobyciu *Ipsary*, lecz tak się z sobą nie zgadzają, iż nie można dożyć, która na większą wiarę zasługuje. Zgadza się tylko co do samego wypadku. Przytaczamy więc szczegóły, nie mogąc za nie ręczyć. Kapitan Basza wypłynął z *Mitylene* we 200 statków przewozowych, między którymi, podług twierdzenia greków, znajdowało się 150 chrześcijańskich. Wysadził blisko 50,000 (a podług innych doniesień 16,000) turków na ląd, i zdobył wyspę po dwudniowej (a według innych trzygodzinnej) bitwie. Strata turków ma być znaczną (podług innych wynosi 300 ludzi); greków zginęło 5000. Gdy liczba greków zmniejszyła się do kilku set ludzi, zapalili skład prochu w obwarowanym zamku (klasztorze) *Nicolo* (s. *Mikołaja*), w którym były kobiety i dzieci, i który ze wszystkimi bateriami wyleciał na powietrze. Tam, metropolioi i więza wyspy, zbrali się w kościele, i doznali także losu innych mieszkańców. Kto tym sposobem nie zginął, sam sobie śmierć zadawał, tak, iż kapitan Basza ofiarował 500 piastrow za każdego żywcem przyprowadzonego jeńca. Za pierwszym wezwaniem oświadczyli mu pierwsi urzędnicy wyspy, iż żaden Ipsaryczyk nie dostanie się żywy w ręce jego. Według innych doniesień, Mitylenczykowie i Rumelczykowie, którzy weszli w służbę Ipsaryczyków, zdradzili ich. Sami tylko Albańczykowie bronili się. Członkowie rządu wyspy widząc, iż nie można tej ocalić, jeszcze przed uderzeniem, udali się w noc z d. 2 na 3 lipca ze sprzętami swemi na 40 statków, i popłynęli do Morei. Ucieczka była tak nagłą, iż kilka statków zatoneło. Grecy w *Stambule* wyrzucają zdradę Albańczykom, chrześcijanie zaś trwożliwość grekom, z czego pochodzą sprzeczne doniesienia. *Ipsara* jest teraz cmentarzem, którego widok pochlebia dumie tureckiej. *Bimbasa*, który najpierw przywiózł do *Stambulu* wiadomość o zwycięstwie, dostał od W. Sultana tabakierę, szacowaną 15,000 piastrow. *Dostrzegacz Wschodni*, który dnia 2 lipca wyszedł znowu pierwszy raz w *Smyrnie* pod napisem *Smyrneńczyk*, wyraża: „Na dowód, iż kapitan Basza miał porozumienia na wyspie *Ipsara*, mówią tu, że Pan *Rumigni*, dowódca eskadry francuzkiej, odradzał temuż Wielkiemu Admirałowi uderzenia na wyspę, lecz turek odpowiedział: *Wiem ja, co mam czynić, i czego się obawiać.*” Taż gazeta potwierdza, iż bitwa trwała dwa dni, iż część albańczyków odstąpiła greków, iż ipsaryczykowie zapaliwszy proch w kla-

stworze *Nicolo* wylecieli na powietrze, i że wirolomni albańczykowie odebrali od turków nagrodę swoje: bo gdy za późno chcieli się bronić, zostali w pień wycięci.

List z *Naxos* obeymuje niejaki szczegóły o zdobyciu wyspy *Casso*. W dniach 8 i 9 czerwca naprzótto flota egipska pod dowództwem *Ismiela Gibraltara*, chciała zdobyć tę wyspę. Po odpartym jej uderzeniu mieli wyspiarze, iż minęło niebezpieczeństwo, gdy dnia 10, a podług innych 18 czerwca, przednie czaty doniosły o zbliżeniu się floty. *Ismiel* zwrócił okręty swoje ku najwarowniejszemu miejscu wyspy, rozpoczął straszny ogień, a pod dwóch godzinach słyszano krzyk okropny w środku wyspy. Turcy wsiedli na ląd w północno-zachodniej stronie; wzięli mieszkańców we dwa ognie, i rozproszyli ich.

Rozeszła się w *Stambule* pogłoska, iż hospodar *Sturza* oświadczył się przeciwko wysiedleniu wojska tureckiego z *Multan*, i zwrócił uwagę Partii na zbiegłych greków, żyjących spokojnie w *Bessarabii*. Dywan nie będzie zapewne miał względu na przełożenie jego, wiedząc dobrze, iż greccy, w liczbie może 60 osób, nie posiadają majątku i zostają pod dozorem władz.

Listy kupieckie ze *Smyrny* pisane d. 27 czerwca donoszą, iż tam odebrano wiadomość z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 13 czerwca, że okręt angielski przywiózł tamednym poddanym angielskim zakaz przewożenia broni, potrzeb wojennych lub wojska na rachunek Baszy Egiptu pod banderą angielską do prowincy zbuntowanych, gdyż tym sposobem nadwierzaliby neutralność Wielkiej Brytanii. Trzy okręty angielskie, najęte w powyższym celu przez Baszę Egiptu, wyłożyły potem swój ładunek. Inni kapitanowie okrętów chrześcijańskich poszli za tym przykładem, i zdaje się, że musieli się dowiedzieć o postanowieniu rządu greckiego w tej mierze. W *Smyrnie* rozeszła się powszechnie wieść, iż turcy doznali klęski na wyspie *Casso*.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Zbiera się w *Londonie* towarzystwo, które za pozwoleniem rządu angielskiego ma zakupić grunta, jakie tenże rząd posiada w *Kanadzie*, uprawiać je, i rozdawać osadnikom, aby nie do *Ameryki północnej*, lecz do *Kanady*, z oyczyzny swojej wyrosli się.

W *Paryżu* pokazują nader piękny rysunek, który zrobił nogą pewny młodzieniec, urodzony bez rąk, nazwiskiem *Ducornet*, syn artysty z *Valenciennes*. Król Jmć Francuzki wyznaczył temu młodzieńcowi 100 franków rocznej pensyi.

Kassa oszczędności w królestwie wirttembergskim ma już 300,000 złotych ryńskich kapitału; ustanowienie jej poprawiło obyczaje i domowe gospodarstwo ubogich ludzi.

Pan *Pariset*, mając w *Paryżu* mowę na pochwałę zmarłego Pana *Corvisart*, opowiadał przypadek, okazujący wielką biegłość tego lekarza w poznawaniu chorób. *Corvisart* spostrzegłszy razu pewnego wizerunek osoby, o której nigdy nie słyszał, zawołał natychmiast: *To jest twarz osoby, która umarła na chorobę serca.* Pytano się krewnych zmarłego, i przekonano się iż *Corvisart* nie popełnił omyłki. Zdarzenie to jest oraz dowodem biegłości malarza w nakładaniu farb.

Pozwolono drukować, Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler;

w Drukarni Redakcyi,

Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci, Jwan Jakowlew Kuznecow, Nikifor Nikitin, Ahiey Kononow, Symon Jwanow Paletajew, Jan Josifow Krzyżanowski i Herasim Stepanow; którzy powiadali że są poddanymi: Kuznecow moskiewskiej gubernii podolskiego powiatu, ze wsi Zaaszenskiej Jenerała Nowickiego; Nikitin Woroneskiej gubernii Ostrogórskiego powiatu ze wsi Olhowat Jenerała Czertkowa; Kononow Saratowskiej gubernii Sardowskiego powiatu ze wsi Dawidowki, obywatela Hordina; Paletajew witepskiej gubernii, Newelskiego powiatu ze wsi Szalachow, obywatela Dziekońskiego; Krzyżanowski Wileńskiej gubernii Oszmiańskiego powiatu z miasteczka Wołożyna, obywatela Tyszkiewicza i Stepanow Jarosławskiej gubernii, obywatela odstawnego maiora Budarewa, mieszkającego w mieście Lubimsku, na osnowie Imiennego Najwyższego Ukazu pod d. 23 febr. 1823 r., uznani za włóczegów i odesłani do Syberji na zaludnienie. Przymioty pomienionych włóczegów: Kuznecow wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatey, suchey, nieco ospowatey, nosa miernego, ostrego, oczu szarych, włosów na głowie wąsach i brodzie światłorusych, od urodzenia lat 30; Nikitin wzrostu 2 arsz. 7 i pół wiersz., twarzy suchey, podługowatey, ciemney, nosa miernego na środku garbatego, oczu karych, włosów na głowie czarnych, a na wąsach i brodzie ciemnorusych, od urodzenia lat 30; Kononow wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy małej, suchey, czystey, nosa miernego ostrego, oczu karych, włosów na głowie, wąsach i brodzie, światłorusych, od urodzenia lat 20; Paletajew wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy małej, suchey, ciemney, nosa miernego, oczu światłoszarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie światłorusych od urodzenia lat 26; Krzyżanowski wzrostu 2 arsz. 2 wiersz. twarzy małej ciemney, nosa miernego ostrego, oczu szarych, włosów na głowie rusych, a na wąsach i brodzie światłorusych, prawa ręka w sustawie złamana, od urodzenia lat 30, i Stepanow wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy suchey ciemney, nosa długiego ostrego, oczu światłoszarych, włosów na głowie ciemno, a na wąsach i brodzie światłorusych od urodzenia lat 40; a zatem jeśli pomienieni włóczegi okażą się do kogokolwiek przynależącymi, aby ten w proźbie o ich powrócenie postąpił podług istotnego brzmienia pomienionego Ukazu.

1. Sąd Główny Wileński Departamentu 2go na skutek rozporządzenia dnia 31 julii idącego roku uczynionego, uwiadamia interesowane strony, że wszystkie sprawy konkursowe po Dekretach oczewistych, stopniem appellacyynym do Departamentu niniejszego wniesione, tak zastanowione na sprawkach, jako też z porządku wołania przypadające, słuchać i sądzić będzie na sessjach poobiednich, zaczawszy od dnia 1go 8bra roku teraz idącego; na rannych zaś sessjach zajmować się wołaniem, oraz sądzeniem dalszych wszystkich spraw po Dekretach Sądów powiatowych, porządkiem appellacyynym i drogą skargi wchodzących, a

jeśliby sprawy po appellacyach od Dekretów Sądów powiatowych, na rannych sessjach do ostatniego wpisu przewołane i odsądzone zostały, na ten czas Sąd zajmować się będzie sprawami konkursowemi na sessjach rannych i poobiednich, aż do weyścia na nowo appellacyynych nie exdywizorskich, i wzajemnie jak tylko ukończą się lub dla prawnych przyczyn zastanowią się sprawy konkursowe, wtedy dalsze appellacyne w sessjach rannych i poobiednich rozbierać się będą, nie zmieniając w żadnym razie uprzednich postanowień, co do rejestru remissyynego i dalszego pośpiechu w Departamencie niniejszym nastających.

Sekretarz Dobrzański.

1. Opieka Szlachecka ptu Słonimskiego na skutek Ukazu Gubern. Grodzieńskiego Rządu zająwszy w swoją administracyą dobra Jawor JOO. Xiążąt Radziwiłłow z należącemi folwarkami, Butlerowszczyzna, Sładkowszczyzna i Gierniki zowiącemi się, na cel zaspokojenia długow Bankowi, funduszom duchownym i za Dekretem oczewistym Sądu Ziem. Lidzkiego JW. Felixowi Andrzejkowiczowi Prezydentowi Gran. Gubern. Grodzieńskiej i Kawalerowi należnych, wypuszczać one będzie przez licytacyą w iednoroczną arędowną dzierżawę. Zyczący przeto posydować wyżej wyrażone majątki, raczą przybywać na licytacyą w dniach 17, 19 i 22 7bra bieżącego roku w mieście Słoniemie w Sądzie Ziemskim odbywać się mającą, z załogami jakie się zwykle dają przy wzięciu w possessyą dóbr skarbowych. O warunkach zaś kontraktu, wielości usiewu, a ztąd wyciągnioney intraty, interesowane osoby w każdym czasie poinformowane zostaną w Kancelaryi Szlacheckiej Słonimskiej.

Wolno drukować Felix Broński Marszałek.
Sekretarz Wincenty Nielubowicz.

1. Józef Bukowski Pisarz Ziemski Zawileyski Prezydujący, Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upicki, Dawid Gineyko Sędzia Grodzki Kowieński, Urzędnicy komplet Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego w majątności Romayniach w Powiecie Kowieńskim położoney, składający.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczym listem wszystkim JW. Maurycego Prożora Generalowicza b: woysk Pol. kredytorom i pretensorom, że na skutek pierwszo-zjazdowego dekretu w roku przeszłym 1823 7bra 5 zapadłego, po załatwioney już przez WW. Komorników czynności, i rozmiarze gruntów pod rozdział wierzycielóm uległych, dla kontynuacyi tegoż dzieła i dla oczewistego rozbioru za niedziel cztery od daty podania niniejszego obwieszczenia to jest, na dzień 21 augusta r. bieżącego 1824 do majątku Romayń zjedziemy i wraz na wstępie po załatwieniu komportacyi do słuchania produktów przystąpimy. Ażeby więc strony ze wszelką gotowością do rozprawy przystąpiły i każdy z wierzycieli swoje pretensye zjawiał pod rygorem ulegania amisy ostrzegamy; i dla tegoż przez Gazetę Kurjera Litew. trzykrotnie awizujemy.

Roku 1824 julii 25 dnia woźny świadczę, iż 3 kopie takowego obwieszczenia zgodne z

autentykiem na żądanie JW. Maurycego Prozora Generałowicza b. woysk Pol. ozezewisto w ręce pierwszą JW. Annie z Chłopickich Prozorowej Generałowiczowej, jako zastawney possessorce i administratorce dóbr Romayń w Romayniach; drugą, WW. Annie z Pilchowskich matce i Karolowi synowi Kapitanowi woysk Pol. Rodziewiczóm i wszystkim lokatoryuszóm Krożskim w Krożach; trzecią, WW. Antoniemu Bogucie, Starzyskiemu i Felixowi Nartowskiemu, tradycyjnym wsi Wijuk Romajń possessoróm tamże w Romayniach Wijukach podałem i o zjeździe Exdywizorów ad fundum Romayń za niedziel cztery to jest na 21 augusta r. b. 1824 dla oczewistego rozbioru rzeczy oznaymiłem. Antoni Micewicz woźny Powiatu Kowieńskiego.

Roku 1824 miesiąca julii 25 dnia przed Aktami Ziemskimi Ptu Kowieńskiego znajdując się osobiście woźny, takowy kwit swój relacyyny podanego obwieszczenia urzędownie zeznał, przyjąłem. Kazimierz Tubielewicz Regent Ziemski Kowień.

Roku 1824 julii 29 dnia, takowe obwieszczenie wolno jest do umieszczenia w druku Kuryera Litewskiego. Adam Wądołowski Sędzia Ziemski Ptu Kowień.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż będzie się przedawał obywatela Włodzki dom drewniany o siedmiu pokojach, ze spiżarnią, kuchnią, ze sklepem murowanym oddzielnym, położony w mieście Mińsku, na Rakowskiej ulicy, na własney ziemi, za liczące się na nim skarbowych poszlin srebr. 202 rub. 50 kop., i od nich do 1go januاری teraz. roku peny 97 rub. 20 kop. assygn., i stronicznych 10 rub. assygn. i od nich peny 4 rub. 80 kop., również należne Mińskiej mieyskiej Komisji uchwalnych pieniędzy za rok 1821, assygn. rub. 25; który dom oceniony 1200 rub. assygn., a rocznego z takowego domu dochodu wyliczono 100 rubli takąż monetą; a zatem życzący kupić, zechcą przybyć do tego Rządu życzący kupić, na terminy: pierwszy od dnia wydrukowania, które później nastąpi w Sankt-Petersburskich albo Moskiewskich gazetach, za miesiąc, drugi za dwa, a trzeci ostateczny za trzy miesiące w pierwszy sessyyny dzień. Dnia 11 julii 1824 roku. Powytczyk Łapicki.

2. Niżej podpisany Urzędnik zawiadamiam powszechność: iż na skutek rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia 7 terażniejszego mca augusta nastaley, w dniach 19, 21 i 25 tegoż mca augusta z publiczney licytacyi będzie wypuszczony w trzyletnią arendowną tenutę dom Exdywizorski Frohlandow w Wilnie pod Nrem 96stym idąc na Zarzecz położony. Życzący więc ony zaarendować, raczą w powyższych terminach do licytacyi in fundo tegoż domu odchodzić mającey przystąpić. Dat 1824 roku augusta 9 dnia. Daniel Wener R. M. W.

2. Sąd Exdywizorski w mieście powiatowym Wilkomierzu exystujący zajmując się rozbiorem ostatecznym sprawy Konkursowej Chorążych Hertychow, że dekret swój oczewisty nieodmiennie w dniu 16 tego mca ogłosi

strony interessowane zawiadamia. Dat 1824 augusta 8 d. w Wilkomierzu.

Konstanty z Wolda Mejer b. Z. W. Sędzia i Exdywizor.

3. Niżej własnoręcznie podpisany z następnych powodow zamieszczam urzędowie to oświadczenie: mając ja oświadczać się istotne należności dekretami oczewistemi zreknoskowane na JW. Michała Hrabi Oginskiim Senatorze Państwa i Kawalerze, gdy one pośrednictwem władz mieyscowych do exekucyi doprowadzić przedsięwzięłem, dało się na ówczas widzieć w Gazetach Krajowych wezwanie od pełnomocnika tegoż Hrabi Oginskiego, zapraszające na dzień 1szy upływającego terażniejszego mca lipca i roku, wszystkich pretensorow, jakiego niebądź zwania rzeczonego Senatora do miasta Wilna, dla zrobienia pewnego, w celu każdego satysfakcyonowania układu. Ochocho zdążyłem na takowy opisany termin do ukazanego mieysca, rozumiejąc że osnowa ogłoszonego projektu jakkolwiek się załatwi, jednakże kiedy po tygodniowym pobycie, na tak umianowanych sessyach nic więcey, prócz samych próżnych przedstawień ze strony pełnomocnikow tegoż Hrabi Oginskiego nieupatrywało się, wypadło więc pod tę porę z widokow niektórych rzeczonych pretensorów niemających za swe kredytowane summy satysfacyi, przesłać prośbę do JW. Ministra sprawiedliwości i w tym obiekcie komunikując się ze mną oświadczającym się, zobowiązali mię, przyznaniem pod dniem 9 idącego mca lipca pełnomocnictwem, do podpisania ułożoney przez się wyrażoney prośby, i onę wprost od siebie przesłania. Nieubliżając ich życzeniom przyjąłem był wprawdzie na siebie takową powinność, lecz teraz kiedy własne moje interessa, a nadewszystko ciągle niezdrawie, czyni mię niezdolnym zaskutecznienia włożonego na mnie obowiązku; przeto iżbym niezdziałał stąd jakowego dla powierzających mnie pełnomocnictwo zawodu, i nie sciągnął na siebie jakowego ze zley strony od nichże uważenia pospieszam szanownych tychże kredytorow, którzy raczyli wykazane pełnomocnictwo mnie powierzyć, zawiadomić że tegoż pełnomocnictwa załatwić nie jestem w możności, że onego zrzekam się, i że w każdym czasie, przez którego nie bądź z ichże wolne jest u oświadczonego się odzyskanie. Dat roku 1824 mca lipca 29 dnia. Krzysztof Mackiewicz Sąd. Gran. ptu Zaw. Prez.

Roku 1824 julii 29 dnia przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi ptu Wileyskiego stawając osobiście JW. Krzysztof Mackiewicz Prezydent Sądow Granicznych ptu Zawileyskiego niniejsze oświadczenie potocznie do akt podał. Przyjąłem ad akta i z temiż zgodziłem. Wincenty Kiersnowski Z. W. R.

Takowe oświadczenie umieścić w Gazecie Kur. Lit. dozwalam Michał Łapicki P. Z. W.

2. W sprawie J Pana Ferdynanda Jerzewicza Jaugiella Chor. z possessorami dóbr Woytkayć w powiecie Telszewskim leżących, oraz sukcesorami zesłego Rocha Jaugiella Chor. ptow Xstwa Zmudz., Rozalią z Juszkiewiczów matką, X. Ignacym wstanie swieckim, a Da-

nielem w zakonie Bernardynów, synem, Eleonorą in voto Styrpekową i Anną córkami, Rochową i Rochowiczami Jaugiellami Chor. z dokładem Opieki i męża, Konstancją Rochowiczówną matką, Erazmem synem Gutowskimi Komorn. ptu Telszewskiego i opiekunami, Józefem Lutkiewiczem Adwokatem ptu Rosień. oraz Stanisławem Towtkiewiczem Sekretarzem ptu Telsz. Angelą z Pryżgintów matką, Julianem i Hieronimem synami, Franciszką w zamęściu Kielpszową, Klarą i Teklą córkami Sylwestrowiczami w asystencyi opiekunów i męża, Andrzejem i Barbarą z Hryniewieckich rodzicami, Józefem synem, Rozalią w zamęściu Szlapowiczową i Maryanną córkami Sawdargami, Franciszką i Ewą małżonkami, Tomaszem i Apolonią z Mastawiczów małżonkami Jaugiellami, Jerzym Rotm. wojsk pol. stryjem, Zofią z Paszkiewiczów Felicjanową matką, Wiktorym synem, Moniką Olimpią córką Felicjanowiczami Jakowiczami z dokładem opieki, w Sądzie Ziemskim powiatu Telszewskiego Dekretem w roku niniejszym, mca lipca 15 dnia zaczęty, a 17 dnia ukończonym, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski z Urzędników ptu Telsz. determinowanym został, i komportacją wszelkich tranzaktów w tymże roku na dzień 5ty mca angusta w Kancellaryi Aktowej Ziemskiej tegoż ptu przeznaczył, posesyę zawarował, administracją i inwentaryą wskazał, Komorników i Rejentów naznaczył; a po spełnieniu wszystkich reguł tymże wyrokiem przepisanych i potrójney awizacyi w Kuryerze Gazety Litewskiej na zrealizowanie i zmassowanie do majątku Waytkayć z attynencyami, pod konkurs idącego, skład Sądu w komplecie trzech w mieście Telszech na dzień 22 mca 7bra roku niniejszego wskazał, poczym na niejawiących swoich pretensyów, wieczną amissyą zaświadczyć i zapisać postanowił, i na lokacyą na miejsce ziechać udecydował, aby przeto mający pretensyę i jakiegokolwiek regulowania do pozostałości zeszłego Rocha Jaugiella Chorążego, a mianowicie do dóbr Waytkayć w piec Telszewskim leżących, niewiadomością niewymawiali się Sąd Ziemski ptu Telszewskiego przez niniejszą do Gazety Kuryera Litewskiego podającą się awizacyą ogłasza.

Przydynt Ziemski Telsz. Jankowski.

Józef Danilłowicz Sędzia Ziem. Telsz.

Antoni Samowicz Ziem. Telsz. Sędzia.

Stanisław Mackiewicz Rejent Dekr. Ziem. i Podkomor. ptu Telszewskiego.

3. Opieka Dworzanska powiatu Wileńskiego, rezolwując prośbę Komornikowej Anny Wolanskiej, przez expedycją w dniu 31 julii terażniejszego roku za Nrem 259 nadesłaną; delegowała niżej podpisanego, dla zinwentowania naydującej się pozostałości w domu teyże Wolanskiej w mieście Gubernskim Wilnie, do zeszłego Michała Wędziagolskiego Rejenta należney, z poleceniem uczynienia w Kuryerze Gazety Lit. awizacyi; jakoż niżej podpisany, wspólnie z członkiem od mięskiej Wileńskiej Policji, do tey czynności przeznaczonym, co tylko okazano bydz należnym do

zeszłego Rejenta Wędziagolskiego, tego wszystkiego wierne opisanie uczyniwszy, z kolei wzywa successorow zeszłego Wędziagolskiego, aby w przeciagu dwóch miesięcy od daty niniejszey, racyli do Opieki Dworzanskiej Wileńskiej, z prawnymi dowodami, tak probującymi stopień successorstwa, jako też, iż dalszych równych, i bliższych niema, przybyć, zinwentowaną ruchomość, pod wiedzą Opieki Dworzanskiej naydującą się, oraz papiery w liczpie niemałej, nie tylko do zeszłego Wędziagolskiego, ale i do wielu ustronnych osob interesow należne, dla wręczenia tymże, przyjąc, a wrazie przeciwnym, to jest jesliby successorowie w czasie zekreślonym nieprzybyli, Opieka Dworzanska mając się stosownie do prawa, będzie w obowiązku, zapobiegając zniszczeniu, zinwentowaną ruchomość przez publiczną licytacyą sprzedać, papiery w Archiwum akt powiatowych zlokować, a pieniądze z licytacyi wzięte gdzie należy przesłać. Dat w Wilnie 1824 roku mca sierpnia 5 dnia.

Mateusz Seyhutt Romanowicz Sędzia Ziemski i Członek Opieki Dworzanskiej powiatu Wileńskiego.

Znayduje się do przedania klacz wierzchowa anglizowana, w domu Zienkowicza, na ulicy Trockiej, na przeciw XX Franciszkanów; życzący nabydz, mogą się codziennie zrana do południa zgłaszać do furmana Alexieja Jegorowa w tymże domu.

3 Przybyły do Wilna Szymon Wyczowski ma honor uwiadomić tuteyszą Publiczność, iż pozłaca i maluje różnemi kolorami porcelanę, i fajans, gdyby kto życzył sobie użyć jego roboty, oznajmuje, iż ma mieszkanie swoje przy Bramie Zamkowej w domu pod Nrem 168.

2. W pałacu Wileńskim JW. Paca Jenerala, są do sprzedania Angielskiej roboty (na odlewanych kołkach żelaznych) młynki czyli arfły do czyszczenia zboża, ktoby życzył nabyć raczy zgłosić się do Rzędcy pałacu dla umówienia się o cenie. Takoz w tymże pałacu JW. Jenerala Paca, są do najęcia appartamenta, ze wszelkimi wygodami, dopiero nowo oczyszczone.

Kurs Sankt. Petersburgski dnia 5 sierpnia.

W e x l e.

Na Londyn	9 $\frac{17}{2}$ pens.	} Bank.	
— Amsterdam	9 $\frac{15}{2}$ $\frac{1}{2}$ szliw.		
— 3 miesiące	9 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$ — —		
— Hamburg	8 $\frac{2}{3}$ $\frac{1}{16}$ szil. ban.		} Assygn.
— 3 Miesiące	8 $\frac{2}{3}$ $\frac{3}{4}$ — —		
— Paryż	— — — —	} za rub.	
— 3 miesiące	100 $\frac{1}{4}$, 100 cent.		

P i e n i a d z e.

Dukat holenderski nowy 11 r. 90 k., rubel złotem 3 r. 95 k. srebrem 3 r. 75 k.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długow:

68 assygnacyami	112 $\frac{1}{2}$.	} procentow.
68 brzęcząca monetą	107 — —	
58 takaz	96 $\frac{3}{4}$. — —	

Kurs wileński na assygnaty od dnia 12 sierpnia rubel srebrny 3 ruble 80 $\frac{1}{2}$ kop. dukat nowy 11 rubli 95 kop. imperyal 36 rub. 90 $\frac{1}{2}$ k.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
}	dnia 14 god. 2 wieczo	28 cal. 1,3 lin.	+ 12,5 stopni.	Północny.	Pogoda.
	dnia 15 god. 6 rana	28 — 1,8 —	+ 6,5 — —	Północny.	Pogoda.